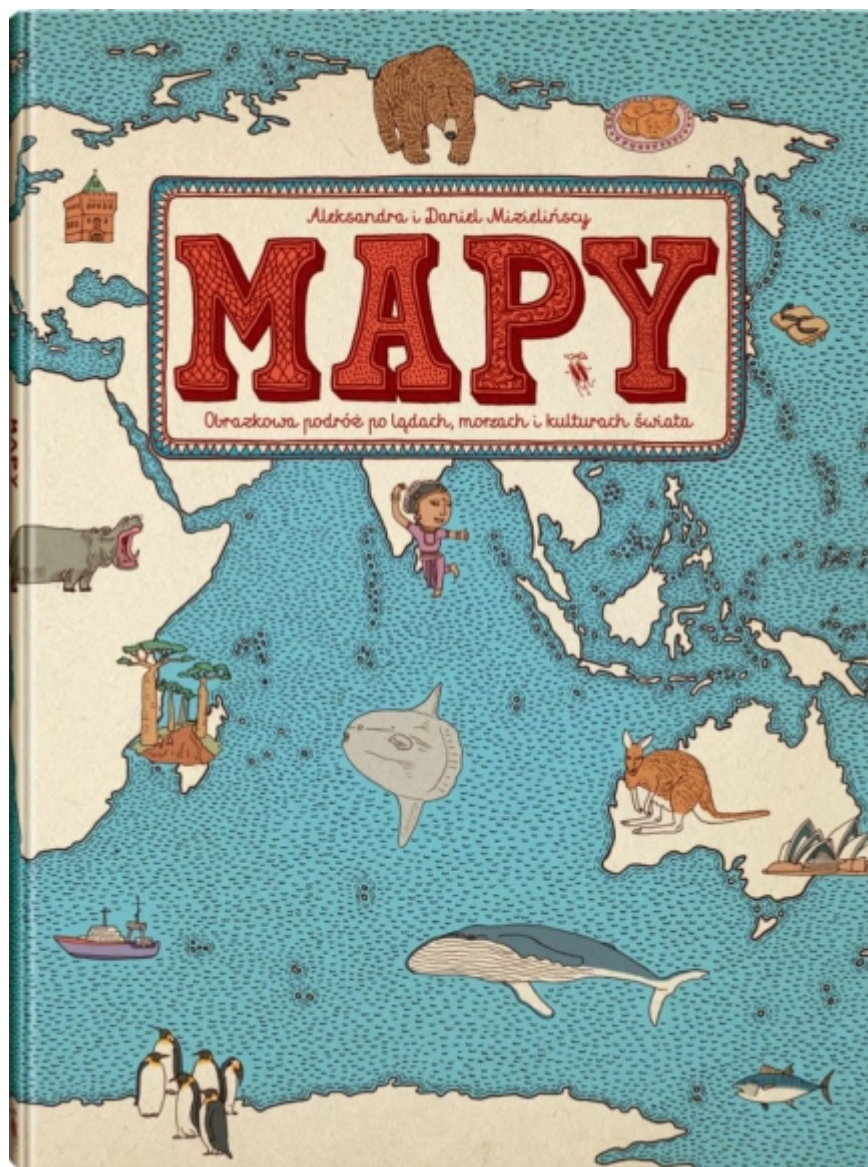




Te prezenty nie trafią na dno kosza z zabawkami. Anna Kopaczewska o podróżniczych upominkach

data aktualizacji: 2014.12.16



Przed Świętami sklepowe półki aż uginają się od zabawek dla dzieci. A jednak wcale nie jest tak łatwo wybrać świąteczny prezent, który po kilku dniach nie trafi na dno kosza z zabawkami. Anna Kopaczewska, podróżniczka, współautorka bloga odkrywacswiat.pl, która wraz z mężem Dawidem organizuje w Iławie cykl spotkań podróżniczych "4 Strony", zaprasza na subiektywny przegląd wyjątkowych, wartościowych prezentów świątecznych dla dzieci. Kluczem i inspiracją były oczywiście podróże, ale propozycje sprawdzą się również w przypadku rodzin, które wyjeżdżają rzadziej.

Każdego roku obiecuję sobie, że tym razem zacznę poszukiwania prezentów dużo wcześniej. Każdego roku życie samo pisze scenariusz, bynajmniej niespójny z tym, który sama wymyśliłam. Tym razem jest jednak inaczej. Mamy początek grudnia, a ja skompletowałam już niemalże wszystkie prezenty.

Jak się domyślacie, rzecz będzie o prezentach właśnie..... podróżniczych prezentach dla dzieci.

Nie jestem zwolenniczką ulegania przedświątecznemu zakupowemu szaleństwu. Nie uważam, że najważniejsza jest ilość. Zawsze dobrze się zastanawiam nad tym, co zakupię naszej pociesze. Nie chcę, aby była to zabawka, która po kilku dniach wyląduje na dnie kosza z zabawkami. Staram się kupować zabawki edukacyjne i rozwijające. Poszukując prezentów dla Gabrysia natrafiłam na kilka ciekawych pomysłów, którymi chcę się z wami podzielić. Co ważne, są to propozycje podróżnicze. Jeśli nie macie zatem pomysłu, co kupić małemu podróżnikowi lub małej podróżniczce, zajrzyjcie do poniższej listy. Dodam jeszcze, że nie jest to artykuł sponsorowany! Jest to mój bardzo subiektywny wykaz produktów, na które sama zwróciłam uwagę. Celowo nie podaję sugerowanego wieku dziecka, dla którego przeznaczona jest dana propozycja. Z doświadczenia wiem, że jest to bardzo indywidualna kwestia. No to do dzieła!

1. Atlas świata, czyli „Obrazkowa podróż po lądach, morzach i kulturach świata”

Mapy to sposób na poznawanie świata, tego dalszego jak i bliższego. Kiedy jesteśmy w podróży, Gabryś studiuje mapy razem z nami. Kiedy idziemy na spacer, rysuje nam plan drogi, abyśmy przypadkiem nie zgubili się. Atlas świata dla dzieci to świetna propozycja, jeśli planujecie poznawać świat wspólnie z dzieckiem, tym razem palcem po mapie. Ten przystosowany do potrzeb dziecka atlas zagwarantuje wam wiele wspólnych godzin spędzonych na rozmowach o geografii, kulturze, historii. Zawiera także wykaz flag poszczególnych państw. Duży format świetnie sprawdzi się, jeśli lubicie bawić się z dzieckiem na podłodze, a sztywna okładka uchroni atlas przed zbyt szybkim zniszczeniem. Zakupiłam taki dla Gabrysia i już nie mogę się doczekać, kiedy zaczniemy wędrowkę po papierowym świecie. Moim zdaniem jest to pozycja warta swej ceny. Propozycja dostępna np. [tutaj](#).

2. Puzzle

Puzzle to doskonała propozycja na wspólne spędzenie czasu z dzieckiem, ale i możliwość samodzielnej zabawy przez dziecko. W internecie można znaleźć mnóstwo najróżniejszych ofert dostosowanych do potrzeb i możliwości dziecka. Są więc puzzle łatwe, trudne, płaskie, przestrzenne; przedstawiające świat, Europę, poszczególne miasta i popularne zabytki. Wszyscy jednak wiemy, że puzzle to zabawa nie tylko dla dziecka, ale i dla rodzica. Puzzle goszczą w naszym domu, odkąd Gabryś skończył mniej więcej roczek. Rozpoczynaliśmy od 2-3 elementowych układanek. Niedawno, po ponad 3 latach praktyki, wspólnie układaliśmy 500-elementowe. Ta forma zabawy uczy dziecko koncentracji, spostrzegawczości, cierpliwości i precyzji ruchów. Poniżej podaję kilka puzzlowych propozycji.

[mapa świata](#)

[mapa świata trudniejsza](#)

[mapa świata polityczna](#)

[mapa Polski](#)

[puzzle przestrzenne](#)

[puzzle płaskie Paryż](#)

3. Interaktywna mapa świata

Oto propozycja interaktywnego poznawania świata, czyli z mnóstwem funkcji głosowych, dotykowych itp. Nie miałam okazji sprawdzić osobiście tej propozycji, ale wiem, że dzieci lubią naukę z wykorzystaniem zmysłów. Tutaj zaangażowane są wzrok, słuch i dotyk, więc wasze pociechy, szczególnie te starsze, powinny być zadowolone.

Propozycja dostępna jest m.in. [tutaj](#)

4. Pudło „MAŁY PODRÓŻNIK”

Zastanawiałam się nad zakupem tej gry. Tym razem zrezygnowałam z jej kupna, ale zapewne nadrobię to w przyszłości. Jest to ciekawa propozycja od „Pudło nie nudno” łącząca zabawy plastyczno-manualne z grą przygodową. Przy okazji dziecko poszerza wiedzę na temat kontynentów, państw, znanych zabytków itp. Gry edukacyjne (planszowe, strategiczne, logiczne itp), podobnie jak puzzle, to okazja do nauki poprzez zabawę. Dziecko nie tylko rozwija konkretne umiejętności (w zależności od gry), ale także uczy się współpracy, logicznego myślenia, cierpliwości i.... niekiedy przegrywania. Jest to bardzo cenna nauka. Poza tym wspólne zaangażowanie w grę wzmacnia więź między dzieckiem i rodzicami. My w każdym razie bardzo sobie cenimy taką formę zabawy i polecamy ją wszystkim.

Zestaw dostępny jest m.in. [tutaj](#).

Na koniec kilka banalnych, ale prawdziwych słów. Pamiętajmy proszę, że prezenty prezentami, ale nic nie zastąpi wspólnie spędzanego czasu. W codziennym zabieganiu bardzo łatwo zgubić się, oddalić od siebie nawzajem. Święta to wyjątkowy czas a zarazem doskonała okazja do przewartościowania naszego życia i nadrobienia zaległości w „byciu razem tu i teraz”:

Ania Kopaczewska

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51101-te-prezenty-nie-trafia-na-dno-kosza-z-zabawkami-anna-kopaczewska-o-pod-rozniczych-upominkach>